

Fatamorgana '82

Urszula

5:05 kiedy mleko na schody
wnosi gość który nie jest już młody
myślę hej! Jaki on jest samotny
potem znów tonę w twoich ramionach
wyspa snów jeszcze raz do mnie woła
ranny blues jest cudownie łagodny
pośród palm tańczę z tobą na plaży
złego nic tu nie może się zdarzyć
szklana łódź czeka na nas w zatoce
ciepły wiatr niesie zapach wanilii
wokół trwa senny łopot motyli
wszystko tu możesz kupić za grosze
grosze, za grosze
fatamo fatamo fatamorgana
twarz pod koc przespać noc byle do rana
kocham się z tobą pod gołym niebem
bryza nam chłodzi ciała powiewem
kwiaty śpią jutro wstaną do słońca
brudny świt znowu pcham z mlekiem wózek
poprzez chłód zimny deszcz i kałuże
setna sień i znów schody bez końca
końca bez końca
fatamo fatamo fatamorgana
twarz pod koc przespać noc byle do rana
pij mleko pij mleko pij mleko pij mleko